



Jarosław Ławski
Katedra Badań Filologicznych „Wschód – Zachód”
Uniwersytet w Białymstoku

Bułgaria Adama Mickiewicza

Twardy ucisk, pod którym jęczą bułgarowie, wzbudził w ostatnich czasach uczucie ich narodowości i tęsknotę do uwolnienia, która sprowadziła pojedyncze powstania.

*Podręczna encyklopedia powszechna*¹

Bulgaria

Pierwsza i druga połowa XIX wieku to czas bodaj najsilniejszych napięć między wschodnią i zachodnią częścią Słowiańszczyzny, *Slavia latina* i *Slavia orthodoxa*. Jest to też jednak epoka może najgłębszego samopoznania Słowiańszczyzny, która dość dobrze znała się z dziejowych zmaganiań, jak Polska czy Rosja, ale nie rozpoznała w kulturowym, etnicznym i historycznym bogactwie.

Taką „ziemią nową” Słowiańszczyzny, krainą dopiero co odkrywaną, jawią się Bałkany, gdzie odradza się po pięćsetletniej niewoli życie Bułgarów, Serbów, Iliryjczyków, Słoweńców, ale też byt państwowy odzyskują w XIX wieku Grecja i Rumunia. Na obszarze tym hegemonem militarnym, kulturowym i propagandowo-politycznym pozostaje carska Rosja, zaszczepiająca w części elit słowiańskich przekonanie, że tylko z jej wsparciem

¹ *Podręczna encyklopedia powszechna*, wydana pracą i staraniem Adama Wiślickiego, redaktora „Przeglądu Tygodniowego”, *Część pierwsza. Od A. do Gyrophora*, Warszawa 1875, s. 461.

wojskowym i protekcją możliwe jest przeciwstawienie się słabnącej Turcji. Dość powszechna rusofilia elit bułgarskich czy serbskich nie przekreśla jednak ich wzajemnych niechęci, antagonizmów. Trwa walka o terytoria przyszłych państw bałkańskich².

Pomimo wszystko, Słowianie Południowi budzą niezwykle zainteresowanie Polaków i Czechów – i to nie tylko słowianofilów czy panslawistów. Właśnie najciekawsze spojrzenie na ten rejon Europy mają ci, którzy wymykają się z utrwalonego schematu wyboru politycznego: Za Rosją lub przeciw niej, za jednością Słowian czy przeciw niej, za prawosławiem albo za rzymskim katolicyzmem. Do nich zalicza się Mickiewicz. Należy on do tych, którym przypadła rola ustanawiania znaczeń w XIX-wiecznym świecie słowiańskim (i nie tylko) – jako pisarzowi i jako profesorowi Collège de France. Setki nazw własnych plemion, postaci pojawiają się w jego artykułach, a nade wszystko w *Historii polskiej*, prelekcjach lozańskich, a potem paryskich. Wspaniale zarysowano już związki Mickiewicza z wybitnymi Bułgarami, Serbami, Słoweńcami, poddano analizie jego wiedzę o historii Bułgarii³. Jest to w dużej mierze zasługa Henryka Batowskiego oraz Tadeusza Stanisława Grabowskiego⁴.

Chciałbym więc spojrzeć tu nie tyle na fakty, ile na wyobrażenia Mickiewiczowskiej Bułgarii. Jak na nią, tę dość odległą, prawosławną kulturę patrzy? Co widzi, czego widzieć nie chce? Bo, dodam, u Mickiewicza czasem nie ma tego, co być powinno, a jest to, czego byśmy się nie spodziewali... Interesują go na przykład bałtyccy Prusowie, a o prawosławiu pisze źle, nawet o tym rodem wprost z Bizancjum. Bywa nieufny wobec kultury nowożytnej i starożytnej Grecji, a z sympatią zawsze odnosi się do Turków. Jest zaskakujący!

Ustalmy podstawowe fakty...

Zarysował się u Mickiewicza literacki obraz Bułgarii – bardzo różnorodny, migotliwie zmienny, ale wyrazisty. Jest on rozciągnięty w czasie: po raz pierwszy Bułgarzy pojawiają się w 1822 roku, potem wracają w latach

² Z różną wnikliwością procesy te opisują prace: J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Słowianie południowi i zachodni VI-XX wiek*, Warszawa 2005.; S. K. Pavlowitch, *Historia Bałkanów (1804–1945)*, przeł. J. Polak, Warszawa 2009.

³ L. Durkowić-Jakšić, *Mickiewicz i Jugosłowianie*, wstęp Z. Grot, przeł. J. Leśny, W. Szulc, B. Zieliński, Poznań 1984.

⁴ T. S. Grabowski, *Liryka Mikovila Nikoliča. Kartka z współczesnej poezji chorwackiej*, Kraków 1906; T. S. Grabowski, *Najnowsza historia literatur południowo-słowiańskich. Sprawozdanie krytyczne*, Kraków 1909; H. Batowski, *Mickiewicza misja naukowo-literacka w r. 1855*, Warszawa 1955.

1834–1836 (*Historia polska*), niemal znikają w 1848 roku (Legion włoński), pojawiają się znów w latach 1840–1844 (prelekcje paryskie) wreszcie w Konstnatynopolu i Burgas (1855).

Nie istnieje problem nazewniczy (nominacji). Bułgarski świat opisują u Mickiewicza słowa: *Bulgar*, *bułgarski*, *bulharski*, *Bulgarzy*, *Bulgaria* lub *Bulgaryja*. Zapewne nazwy kształtuje wpływ języka francuskiego (*Bulgarie*). Bułgara czy Bulgara łatwo więc dziś językowo rozpoznać, inaczej niż choćby Chorwata, który jest Kroatem, Iliryjczykiem, Dalmatyńczykiem⁵.

Uwaga ostania: niemal wszystkie przywołania Bułgarii i Bułgarów są u Mickiewicza nacechowane pozytywnie. Jednoznacznie pozytywnie. Oto kolejny lud słowiański wkraczający na arenę dziejów, z którym Mickiewicz wiąże nadzieje na przyszłość. Jest to zaskakujące i aż o tyle podejrzane, że o Bułgarii wiedział Mickiewicz znacznie mniej niż o Serbii, Czarnogórze, Turcji, Grecji. Można odnieść wrażenie, że więcej wie o tureckich Protobułgarach i ich historii wędrówki z Azji przez stopy czarnomorskie na Półwysep Bałkański, niż o losie Bułgarów pod władzą Turków, co tak rozpałało wyobraźnię innych XIX-wiecznych pisarzy⁶. W każdym razie są Bułgarzy częścią wielkiego wyobrażenia geopolitycznego i geokulturowego Mickiewicza, jego „posady słowiańskiej między górami Grecji a Bałtykiem”⁷.

Od filologicznej uwagi do politycznej wizji

Po raz pierwszy Bułgarzy zaistnieli w języku Mickiewicza w 1822 roku w *Objaśnieniach do poematu „Zofijówka”*, napisanych na zamówienie wileńskiego drukarza Berka Neumana. I, dopowiem, chodzi tu o lud Protobułgarów, którzy zanim przybyli na ziemie dzisiejszej Bułgarii, zamieszkiwali tereny obecnej Ukrainy, na które przybyli z Azji Środkowej. W 16. wersie wspaniałego poematu opisowego *Sofijówka* (1806) pisze Stanisław Trembecki o osobliwych dziejach Ukrainy, jej starożytnej historii i aż prehistorii, znaczonej „zębcami słoniów” i „perskimi szczęty”:

⁵ P. Żurek, *Hotel Lambert i Chorwaci 1843–1850*, Warszawa 2005.

⁶ Tu wymienić trzeba: Teodora Tomasza Jeża, Michała Czajkowskiego, ks. Józefa Chołubowicza, Włodzimierza Spasowicza, następnie Tadeusza Micińskiego, Aleksandra Świętochowskiego. Zob. K. Stępnik, *Wojny bałkańskie lat 1912–1913 w prasie polskiej. Korespondencje wojenne i komentarze polityczne*, Lublin 2011.

⁷ A. Mickiewicz, *Literatura słowiańska. Kurs pierwszy*, przeł. L. Płoszewski, opr. T. Maślanka, [w:] tegoż, *Dzieła*. Wydanie Rocznicowe 1798–1998, t. VIII, Warszawa 1997, wykład II, s. 26.

Dotąd jeszcze, wieśniaczą grunt sochą rozjęty,
 Zębce stoniów i perskie wykazuje szczęty.
 W tych gonitwach, od obcych we śródku poznany,
 Szesnaście potem razy kraj odmienił pany.
 W nim najsroźsze z Azyją potyczki Europy,
 W nim z szlachtą wielokrotnie łały się chłopy⁸.

Wers o XVI-krotnej zmianie „panów”, czyli ludów zamieszkujących ziemie ukraińskie, przykuł uwagę Mickiewicza, który tak go objaśnił:

Szesnaście potem razy kraj odmienił pany. W dawnych wiekach różne ludy nachodziły i zdobywały Ukrainę... Hr. de Lagarde, wydawca i tłumacz *Zofijówki*, w objaśnieniach swoich wylicza stosownie do tekstu szesnaście takowych napa-
 dów (Gety, Feniki, Scytowie, Cymerianie, Saki, Macedony, Bastarny, Roksolanie, Gety powtórnie, Sarmaty, Jazygowie, Scyrowie i Sattageci, Goty, Hunny, Stawianie, Bułgary i Kangly, czyli Pieczyngi). W tak odległej starożytności trudno jest ściśle oznaczyć i narody barbarzyńskie zdobywające kuj po większej części nie mieszkalny, i epoki ich zdobycy. Zdaje się także, iż Trembecki położył po prostu zwyczajem poetów liczbę oznaczoną za nieoznaczoną: szesnaście razy za: kilkanaście razy, wiele razy (*sexcenties*)⁹.

Za francuskim tłumaczem *Sofijówki*¹⁰, hrabią de Lagarde, wymienił wszystkie te ludy, a pośród nich „Bułgarów”. W ten sposób, od filologicznego przypisu, który uruchamiał ogromny kontekst pradziejów ziem nad Dnieprem i Dniestrem, zamieszkiwanych przez Protobułgarów w wiekach V–VI, rozpoczęła się Mickiewicza przygoda z Bułgarią.

Kolejny, odległy jej etap to lata 1834–1836, gdy Mickiewicz podjął się opracowania *Historii polskiej*, czyli dziejów narodu i państwa polskiego. Powstał najdłuższy prozą pisany po polsku tekst wieszczcy, który jednak owego dzieła nie ukończył. Znajdujemy tu, wynotowane przez *Słownik języka Adama Mickiewicza*, nader interesujące wzmianki o Bułgarach, świad-

⁸ S. Trembecki, *Sofijówka w sposobie topograficznym opisana wierszem*, cyt. za: tegoż, *Wiersze wybrane*, opr. i wstęp J. W. Gomułicki, Warszawa 1965, s. 175.

⁹ A. Mickiewicz, *Objaśnienia do poematu opisowego „Zofijówka”*, cyt. za: tegoż, *Proza artystyczna i pisma krytyczne*, w: *Dzieła*. Wydanie Rocznicowe 1798–1998, t. VIII, Warszawa 1997, t. V, s. 136, opr. Z. Dohurno. Mickiewicz odwołuje się do francuskiego przekładu Augustyna de Lagarde: *Sophiowka. Poème polonais par Stanislas Trembecki*, Vienne 1815.

¹⁰ Przyjmują brzmienie tytułu *Sofijówka* ustalone przez Jerzego Snopka: S. Trembecki, *Sofijówka*, wyd. J. Snopek, Warszawa 2000.

czące o niezwykle ciepłym myśleniu Mickiewicza, o tym, że przyznawał on Bułgarom i Bułgarii historyczno-kulturowe pierwszeństwo wśród krajów słowiańskich:

„(1) Śś. Cyryli i Metodiusz przebiegali stępy Chazarii, chrzcili Bułgarią i zaprowadzali w niej pismo. *HPol* II 230-2.

(2) Ten obyczaj wschodni przez Bułgarią i Czechy wszedł i do Polski. *HPol* II 325-6.

(3) Pierwszego języka dialektami mówili Chrobotowie, Polanie [...], drugiego używali Syrbowie naddunajscy, Proatowie, Bułgary. *HPol* II 447-9.

(4) Z taką hordą ruszyli Turcy [...]. Przycisnęli Bułgarów, posiadli część dawnej Morawii. *HPol* II 499-502.

(5) ten naród zmieszał się ze Sławianami, przyjął ich język i obyczaj, i utworzył państwo, królestwo bułgarskie, pierwsze sławiańskie państwo *HPol* I 203-6”¹¹.

Cytaty te kreślą jakby mikrohistorię Bułgarii: pierwszego państwa słowiańskiego, powstałego ze „zmieszania się” tureckiego ludu Protobułgarów ze Słowianami (cytat nr 5), ochrzczonego przez świętych Cyryla i Metodego, świętych i wschodniego, i zachodniego Kościoła, co było ważne dla Mickiewicza (1), mówiących dialektem południowosłowiańskim wraz z „Syrbami naddunajskimi” i „Kroatami” (Serbowie i Chorwaci) (3), podbitymi przez Turków (4; warto przypomnieć, iż Protobułgarzy to lud turecki, zamieszkujący pierwotnie środkową Azję i część Syberii). Niezwykle ciekawa jest tu wzmianka o pośrednictwie kulturowym Bułgarów, od których przez Czechy szedł do Polski „obyczaj wschodni” (warto wyjaśnić – jaki?).

Etnoogeneza i geneza państwa, chrystianizacja Bułgarii i wprowadzenie w niej pisma (czyli i literatury religijnej wysokiego lotu), a następnie, mimo różnic, wspólnota językowa Słowian – to wszystko przeniknęło na karty mesjanistycznej *Historii polskiej*. Bułgarzy stają się tu częścią wielkiej pragogenezy walczących ze sobą, ale potężnych jako osobne plemię Słowian, zyskujących na znaczeniu w skali całej Ziemi¹².

Inaugurując prelekcje paryskie 27 grudnia 1840 roku w I wykładzie dał Mickiewicz porywającą wizję „kontynentu słowiańskiego, rozciągają-

¹¹ Wszystkie cytaty za: *Słownik języka Adama Mickiewicza*, T. I, A-Ć, red. K. Górski, S. Hrabec, Wrocław 1962.

¹² J. Ławski, *Bizancjum Mickiewicza. Cesarstwo Wschodnie w „Pierwszych wiekach historii polskiej”*, [w:] *Antyk romantyków – model europejski i wariant polski. Rekonesans*, red. M. Kalinowska, B. Paprocka-Podlasiak, Toruń 2003, s. 205-244. J. Ławski, *Mickiewicz – Mit – Historia. Studia*, Białystok 2010.

cego się od Adriatyku po Bałtyk, od Łaby po Ocean Spokojny”. Nie zapomniał w tej wizji i o Bułgarach. Jakby częścią bałkańską Słowiańszczyzny zwieńczył całą geopolityczną konstrukcję: „dialektami tej mowy mówi lud liczący siedemdziesiąt milionów. Zajmuje ona sama połowę Europy i trzecią część Azji”¹³. Po długim wyliczeniu obszarów zajętych przez Słowian konkludował: „Dodajmy księstwo Serbii, Bułgarię i żywioły słowiańskie w kraju rumuńskim, to znaczy na Wołoszczyźnie i w Mołdawii, a będziemy mieli wyobrażenie obszaru, a raczej kontynentu słowiańskiego”¹⁴. Sens tej wizji był polityczny, kulturowy, literacki, ale nade wszystko mesjaniistyczny. Oto potęga, która, gdyby ustały waśnie, mogłaby odnowić oblicze Ziemi. Oto nowi, pełni siły i energii chrześcijanie słowiańscy, którzy potrafiliby podźwignąć podupadłe chrześcijaństwo. Wszystko – jednak – *in potentia*, istnieje tu jako możliwość, bo, z czego zdawał sobie profesor-wykładowca sprawę, wciąż brakuje idei jednoczącej Słowian. Taką niesłowianofilską, niepanslawistyczną i niemałpującą Zachód ideę miały dać prelekcje w Collège de France.

W prelekcjach Bułgarzy i Bułgaria zajęli miejsce dużo mniej ważne niż Serbowie i Czarnogórcy, o historii których Mickiewicz miał o wiele więcej informacji, choćby za sprawą Ludwika Zwierkowskiego. Dopiero kilka lat później, w 1853 roku, ukażą się przekłady z serbskiego Romana Zmorskiego, pisarza, podróżnika, tłumacza¹⁵. Ale i tak w wykładzie XV z *Kursu pierwszego* Mickiewicz dał – jakby wracając do *Sofijówki* i *Historii polskiej* – porywającą wizję etnogenezy Bułgarów, naznaczoną jednak pesymizmem i polemiką:

Już pod koniec IV i na początku V wieku Bułgarzy, plemię koczownicze, którzy przybywali znad Donu, czynili niekiedy wypadki aż po Dunaj. Później lud ten osiedlił się nad

¹³ A. Mickiewicz, *Literatura słowiańska. Kurs pierwszy*, przeł. L. Płoszewski, opr. J. Maślanka, [w:] tegoż, *Dzieła. Wydanie Rocznikowe 1798–1998*, t. VIII, Warszawa 1997, wykład II, s. 17. J. Ławski, *Mickiewiczowska wizja „słowiańskiego kontynentu”*, [w:] *Dzień i całe życie. Świętej pamięci Wiktora Aleksandrowicza Choriewa poświęcone...*, red. S. F. Musienko, Grodno 2013, s. 71-84.

¹⁴ A. Mickiewicz (A), *Literatura słowiańska. Kurs pierwszy*, przeł. L. Płoszewski, opr. J. Maślanka, [w:] tegoż, *Dzieła. Wydanie Rocznikowe 1798–1998*, t. VIII, Warszawa 1997, wykład II, s. 18.

¹⁵ Mickiewicz korzystał także z opracowań francuskich i niemieckich (np. T. A. L. von Jacob, P. Mérimée, E. Voiart). Zob. R. Zmorski, *Narodowe pieśni serbskie*, T. 1-2, Warszawa 1853.

Dunajem i zaczął napastować cesarstwo greckie. W IX wieku król Krum obległ Konstantynopol; w X wieku zdobyli dawną Mezję i Panonię, to znaczy Mołdawię, Wołoszczyznę, część Węgier południowych i Siedmiogród.

Ludy słowiańskie zamieszkujące te kraje pomieszały się ze zdobywcami bułgarskimi i przez długi czas podlegały chanom bułgarskim. Wreszcie po wprowadzeniu tam chrześcijaństwa Słowianie odzyskali niejaką przewagę, albowiem język słowiański został użyty do tłumaczenia ksiąg liturgicznych i Bułgarzy zmuszeni byli nauczyć się nim mówić i pisać.

Język bułgarski dzisiejszy jest to język zmieszany z pierwiastków uralsko-fińskiego i słowiańskiego.

Po Krumie, który w pewnej chwili bliski był wywrócenia państwa greckiego, najpotężniejszym był niejaki Borys, który ochrzcił się, przybrał tytuł cara. Borys winien być uważany za założyciela carstwa bułgarskiego. Jednakże Grecy, zmuszeni odeprzeć tę nową hordę, wezwali na pomoc Normandów ruskich, później zaś Węgrów. Wreszcie cesarz Jan [Cymiskes] oraz carstwo i zaledwie jedna prowincja zachowała niejaką niezależność i nazwę Bułgarii. Jeden z carów bułgarskich, Symeon, był wybitnym pisarzem; jest to jedyne imię literackie, jakie historia bułgarska może wymienić. Przypuszcza się również, głoszą to przynajmniej niektórzy uczeni, że pierwsze księgi liturgiczne dla Słowian były przełożone w kraju bułgarskim, w górnej Macedonii; wiodłoby to siłą rzeczy do przypuszczenia, że w przekładzie musiał być użyty język bułgarski, co – ja zobaczymy później – nie jest prawdziwe¹⁶.

Oto dzieje wczesnej Bułgarii w pigułce: przybycie Protobułgarów (ok. 679 r.), mieszanie się ze Słowianami, założenie państwa (680), chrzest, walki z Bizancjum, klęska z lat 1014–1018 zadana przez Bazylego Bułgarobójcę, zniszczenie „carstwa” (cesarstwa), początki literatury narodowej za czasów cara Symeona (893–927), upadek państwa, zniknięcie z areny dziejów! (1398). Oczywiście, przekład Pisma Św. na język słowiański był dziełem św. św. Cyryla i Metodego¹⁷. Od tego momentu Słowianie bałkańscy (także ci z Azji Mniejszej i Peloponezu) będą już tylko częścią całości słowiańskiej, którą Mickiewicz opisuje, indywidualizując te elementy, o których zdobył

¹⁶ A. Mickiewicz (A), *Literatura słowiańska. Kurs pierwszy*, przeł. L. Płoszewski, opr. J. Maślanka, [w:] tegoż, *Dzieła. Wydanie Rocznicowe 1798–1998*, t. VIII, Warszawa 1997, wykład II, s. 191–192.

¹⁷ Święci budzili podówczas ogromne zainteresowanie w świecie słowiańskim. Zob. U. Cierniak, *Wiara i władza. Wokół sporu o katolicyzm i chrześcijańską Europę w dziewiętnastowiecznej myśli i literaturze rosyjskiej*, Częstochowa 2013.

wiedzę: dzieje Serbów aż po Kosowe Pole, Iliryjczyków i historię Raguzy (Dubrownik), po Czarnogórców, których podporządkowuje sobie Rosja¹⁸.

Oczywiście, u Mickiewicza kluczowy jest antagonizm polsko-rosyjski. Ale mając na uwadze całość Słowiańszczyzny, wykładowca w ideę słowiańską – już w IV kursie prelekcji, naznaczonym teozofią Andrzeja Towiańskiego – wpisuje wszystkie ludy słowiańskie. W piątek 22 grudnia 1843 roku – po francusku, w Collège de France – przekonywał i podsumowywał, zarysowując wizję przymierza ducha słowiańskiego z duchem francuskim:

Trzy ubiegłe lata poświęciliśmy na to, aby myśli francuskiej utorować niejako drogę ku tym krajom nieznanym, gdzie się wykuwa przyszłość. Wykazaliśmy, że przecucie bliskiego rozprężenia cesarstwa austriackiego, niegdyś tak potężnego i tak dla Francji groźnego; że chwiejność widoczna w poruszeniach Prus; że wrzawa, jaką czyni Rosja, aby ogłuszyć świat i przed sobą zagłuszyć swe własne niebezpieczeństwo; że wszystkie te oznaki z jednej pochodzą przyczyny: z obudzenia się ducha rodu słowiańskiego.

Ród ten pragnie żyć; zaczyna żyć, a życie jego nie da się pogodzić z bytem państw, które nad nim władają. Życie to ma przeznaczenie rozwijać się w przyszłości, a rządy ciężące nad ogromnym obszarem zajmowanym przez Słowian wywodzą się z przeszłości, opierają się na przeszłości i tej przeszłości czepiają się teraz z uporem rozpacz¹⁹.

Późniejsze lata potwierdziły, że Mickiewicz myślał tu o wszystkich Słowianach, nie wyłączając zarówno Bułgarów, jak i Rosjan, którzy mieli porzucić imperialną zaborczość i chępliwość.

W 1848 roku, w czasie Wiosny Ludów, nie tylko Mickiewicz wyrażał pansłowiański optymizm. Pół-Włoch, pół-Serb, Niccolò Tommaseo (1802–1874), wzywał: „Chorwaci, Czesi, Polacy, uciskami przez ciężkie jarzmo austriackie, powstańcie, nasz nadszedł!”²⁰. Ostrze ataku wymierzone było teraz w Austrię. Bułgarzy pozostawali – będąc pod panowaniem

¹⁸ M. Janion, *Mickiewiczowska utopia Czarnogóry (autoryzowany wykład z 18 grudnia 2008 roku)*, [w:] *Album gdańskie. Prace ofiarowane Profesorowi Józefowi Bachórzowi*, red. J. Data, B. Oleksowicz, Gdańsk 2009.

¹⁹ A. Mickiewicz, *Literatura słowiańska. Kurs czwarty*, przeł. L. Płoszewski, opr. J. Maślanka, [w:] tegoż, *Dzieła. Wydanie Rocznikowe 1798–1998*, t. XI, Warszawa 1998, wykład I, s. 8.

²⁰ *Mikołaj Tommaso do Chorwatów i innych ludów słowiańskich*, Wenecja 4 [?] IV 1848, [w:] *Legion Mickiewicza. Wybór źródeł*, opr. M. Batowski, A. Szklarska-Lohmannowa, wstęp i red. H. Batowski, Wrocław 2004, s. 44.

Turcji – na marginesie tych wydarzeń. W przemówieniach Mickiewicza pojawiają się prawie wszystkie ludy słowiańskie – prócz Bułgarów:

Lecz Bóg jest sprawiedliwy. Głos Piusa IX poruszył Włochy. Lud paryski wypędził wielkiego zdrajcę ludów. Niebawem rozlegnie się potężny głos Polski. Polska odrodzi się! Polska odrodzi także wszystkie ludy słowiańskie: Chorwatów, Dalmatyńców, Czechów, Morawian, Ilirów. Ludy te będą okopem przeciw tyranom Północy. Ludy zamkną a zawsze drogę barbarzyńcom Północy, odwiecznym wrogom wolności i cywilizacji²¹.

W pismach z czasów Legionu znać zresztą nazewniczy zamęt: trudno czasem odróżnić Słowaka i Słoweńca, Serba od Chorwata²². Nie ma tu natomiast zamętu ideowego: dominuje wiara w wyzwolenczą misję Polski-Mesjasza, ukrzyżowanego narodu, który wystawia do walki ze złem Boży „zastęp, czyli Legion Mickiewicza”. Mickiewicz stale wzywa do walki „Słowian, braci naszych: Dalmatyńców, Iliryjczyków, Chorwatów, Czechów i Słowaków; wszyscy oni przejęci są Duchem, który nas wiezie. Wkrótce usłyszycie wielkie wołanie tego Ducha”²³. Duch może głośno wołał, lecz odzewu wielkiego nie usłyszano. Polityczne pięknoduchostwo zakończyło się gorzką, „piękną” klęską Legionu i Wiosny Ludów.

Bułgarzy nie są w tej klęsce udziałowcem i politycznym podmiotem. W ich kraju trwa odrodzenie narodowe, zakładane są szkoły z językiem bułgarskim, w 1844 roku ukazuje się *Słowiano-bułgarska historia* Paisija Chilendarskiego, wzrasta świadomość etnicznej odrębności Bułgarów. Wszystko to w latach 40. i 50. XIX wieku²⁴.

Ów stan odzwierciedlają listy Mickiewicza z okresu jego pobytu w Konstantynopolu oraz z czasu wyjazdu do Burgas do Kozaków Sadyka Paszy, czyli Michała Czajkowskiego:

²¹ *Przemówienie Mickiewicza do Florentyńczyków*, Florencja 16 IV 1848, [w:] *Legion Mickiewicza. Wybór źródeł*, s. 90.

²² Zob. przypis 2 [w:] *Legion Mickiewicza. Wybór źródeł*, opr. M. Batowski, A. Szklarska-Lohmannowa, wstęp i red. H. Batowski, Wrocław 2004, s. 95: „Mickiewicz wylicza tu wszystkich Słowian zachodnich i południowych poddanych Austrii; w tekście francuskim używa nazw mogących budzić pewne nieporozumienie: *Dalmates* to tamtejsi Chorwaci i Serbowie, *Illyriens* to raczej Słoweńcy, skoro obok wymienieni są *Croates*, wreszcie na końcu *Esclavons* mogą oznaczać zarówno Sławończyków, tj. także Chorwatów, jak w tym wypadku może raczej Słowaków, ze względu na umieszczenie ich po *Bohêmes* – Czechach”.

²³ *Mickiewicz do prezesa rządu modeńskiego*, Florencja 17 IV 1848, [w:] *Legion Mickiewicza. Wybór źródeł*, s. 94.

²⁴ T. Wasilewski, *Historia Bułgarii*, Wrocław 1988.

(1) Ma ona żywioł w samej Turcji kozacki, ma współczucie Bułgarów, Wołochów, że nie mówię o Ukrainie. L₃ 558.

(2) Naprzód idzie o Bułgarów [A. Bułgarow]. Czy nie znasz kogo, co by tę myśl między nami poruszył? L₃ 571.

(3) Byli wśród tych Kozaków i Bulgary L₃ 583²⁵.

Mickiewicza ogarniają w tym czasie nie tylko nastroje protureckie, ale wprost entuzjazm wspólnej z Turkami walki z Rosją, w czym miały pomóc pułki słowiańskie i żydowskie tworzone w Turcji. Z jednej strony wspiera Turcję jako wroga Rosji, z drugiej wspiera Bułgarów i ludy Półwyspu Bałkańskiego walczące z Austrią i Turcją, ale lokujące swe nadzieje w... Rosji. Zresztą bułgarska orientacja na Rosję nie wydaje mu się jeszcze taka wyrazista. W papierach odkrytych po śmierci Mickiewicza znaleziono, przypominany przez Batowskiego, memoriał Ludwika Lenoir-Zwierkowskiego, agenta Hotelu Lambert na Bałkanach²⁶, tak charakteryzujący Bułgarów:

Bułgarowie. Naród dzielny, bitny, ale nadzwyczajnie przytłumiony i znękany, nie materialnie, lecz moralnie. Są oni niejako przestraszeni przez księży greckich. Klasa oświeceńsza natychmiast rzuca się w handle, do intryg i całkiem się greczy. Księża, bułgarscy z rodu, są wszyscy niezmiernie ciemni. Najszlachetniejszymi ludźmi w Bułgarii są herszty zbójców w Bałkanach i jeśli by kiedy było jakie powstanie, oni byliby naczelnikami tego narodowego powstania, tak jak w Serbii za Kara-Georgi i Miłosza²⁷.

Mickiewicz zapewne czytał ten niemile brzmiący w uchu współczesnych Bułgarów raport. Uwikłał się w antagonizm bułgarsko-turecki i bułgarsko-grecki, nie popierając chyba tylko Greków. Ale daleko wychodził poza cyniczne rachuby polityczne. Nie znosił dyplomacji, obłudy polityków. Żądał władzy prawa moralnego w polityce, podporządkowanej rządowi Opatrzności. Właśnie providencjalizm i mesjanizm chroniły go od prostackich wyborów opcji protureckiej czy panslawizmu. Z bezwzględnością atakował i Zachód, i Rosję, lecz także elementy własnej tradycji (część protestantyzmu, ale i jezuitów, czasy saskie, lecz i oświecenie). Wikłał się w sprzeczności, ale unikał uproszczeń. Takie właśnie stanowisko pozwa-

²⁵ *Słownik języka Adama Mickiewicza*, T. I, A-Ć, red. K. Górski, S. Hrabec, Wrocław 1962, s. 286.

²⁶ P. Żurek, *Hotel Lambert i Chorwaci 1843–1850*, Warszawa 2005.

²⁷ H. Batowski, *Ze słowiańskich mickiewiczianów. Przyczynki historyczne o stosunku Adama Mickiewicza do narodów słowiańskich*, Warszawa 1980, s. 123-124.

łało mu dostrzegać Bułgarów, wiązać z nimi nadzieje na słowiańskie odrodzenie – przy jednoczesnym wspieraniu Turcji zaangażowanej wraz z Anglią i Francją w wojnę krymską. Poruszyć myśl słowiańskiego wyzwolenia wśród Bułgarów, podpowiedzieć, im, iż mają razem z całą Słowiańszczyzną misję odnowienia świata – to także zaprzętało uwagę Mickiewicza w Stambule.

Burgas

W dniach 4-17 października 1855 roku odbył Mickiewicz ostatnią w życiu podróż: do Burgas, gdzie obozowały pułki Sadyka Paszy. Noc spędził na pokładzie statku, pomimo „wiatru, deszczu i fali”²⁸. Gdy 6 X okręt wchodził do portu, kapitan kazał wywiesić flagę polską na pokładzie. Armand Lèvy, towarzysz i sekretarz Mickiewicza, notował: „Bardzo wielka to zatoka Burgas. W głębi na wybrzeżu, ale dość jeszcze daleko, dostrzegliśmy namioty”²⁹. Mickiewicz przeżył tu kilka – jakby wyreżyserowanych na jego cześć – chwil szczęśliwych: polowanie na zające, ucztę, toasty, śpiewy, pokazy wojskowej sprawności: „Zdawało mi się, że byłem na łonie ojczyzny, i gdyby nie słabość nąglą, z trudnością bym wyrwał się z tego obozu”³⁰. Tu, być może, zaraził się cholerą, która zabija go 26 listopada w Stambule. Tu dojrzał konflikt z księciem Władysławem Czartoryskim o pułki Sadyka Paszy, ich przyszłość. Zobaczył Mickiewicz, że Czartoryski nie tylko nie sprzyja Sadykowi, lecz intryguje przeciw niemu. Ostatni znany list Mickiewicza do księcia Władysława, z 19 listopada 1855 roku, to bezlitosny wyraz rozczarowania:

Objawiłeś się tu, Książę, nie w charakterze reprezentanta lub jednego z reprezentantów sprawy polskiej, ale jako poufny agent p. Zamojskiego, wysłany dla szkoderania Sadyk-Paszy. W chwili kiedy postrzegłem, na co się zanosilo, przedstawiłem sam w namiocie w Burgas potrzebę, abyście rozmówili się szczerze z Sadyk-Paszą. To zbyliście milczeniem. Przejierając coraz lepiej, oświadczyłem, że odkrywa się ze strony p. Zamojskiego i waszej widoczny zamiar wytrącenia Sadyka z jego pułkiem ze stano-

²⁸ O pogodzie A. Lèvy donosił Władysławowi Mickiewiczowi w liście z 20 X, K. Kostenicz, *Kronika z życia i twórczości Mickiewicza. Ostatnie lata Mickiewicza: styczeń 1850 – 26 listopada 1855*, Warszawa 1978, s. 465.

²⁹ A. Mickiewicz, *Listy. Część czwarta 1849–1855*, opr. M. Dernałowicz, E. Jaworska, M. Zielińska, [w:] *Dzieła. Wydanie Rocznikowe 1798–1998*, T. XVII, Warszawa 2005, s. 465.

³⁰ Tamże, s. 476.

wiska, na którym tyle wam usłużył i tyle mógł być pożyteczny Polsce; że godzicie na to, aby Sadykowi wydrzeć wszelkie środki działania w Turcji i pozbawić go razem opieki obcych rządów³¹.

Ale w listach z Burgas czuć też optymizm, może nawet entuzjazm. Nadzieję wiązał z Czajkowskim, wierząc, iż mógłby on Bułgarów (ale nie Greków!) przyciągnąć do swego pułku:

Naprzód idzie o Bułgarów. Czy nie znasz kogo, co by tę myśl między nimi poruszył? O Grekach wątpię, czy się z nami połączą. W Bośni znalazłbym na to człowieka, ale nie wiem jeszcze, kiedy tam udam się³².

Co więcej, marzył o zjednoczeniu ludzi różnych religii, w tym Bułgarów, Żydów, Kozaków, Turków, wokół wspólnej, „wyższej” idei:

Prowadzenie sprawy chrześcijan w Turcji wymaga, żebyś trzymając twoje neutralne względem sekt położenie, przejął się do głębi tą myślą, że dziś idzie o to, aby ludzi religijnych złączyć w przyszłość Polsce w imię wyższej prawdy. Nie ma potrzeby, abyś występował jako teolog; działaj, idąc za szczerym uczuciem, jakoś działał dotąd, ale wiedz razem, jakie teraz są dążenia umysłów i gdzie są środki na przyszłość³³.

Spełnieniem tych marzeń zdawał się ottomański pułk, dowodzony przez Sadyka Paszę:

Drugi pułk mniej znam, bo mieszkałem w pierwszym, wszyscy jednak mówią, że złożony z dzielnych żołnierzy (widać też to po ich postawach) i że dziś mogliby stanąć na linii bojowej. Taka formacja, gdyby rozwinęła się w większą liczbę pułków, potężnym stałaby się narzędziem dla sprawy polskiej. Ma ona żywioł w samej Turcji kozacki, ma spótczucie Bułgarów, Wołochów, że nie mówią o Ukrainie³⁴.

Była to formacja prawdziwie wielonarodowa:

³¹ Tamże, s. 403.

³² Tamże, s. 386.

³³ Tamże, s. 399.

³⁴ Tamże, s. 369.

³⁵ Tamże, s. 401.

Kozaczyzna miała w sobie żywioł narodowy, łącząc się pod oficerami Polakami, odświeżała w sobie pamięć dawnych stosunków. Byli wśród tych Kozaków i Bułgary, i Wołochy, niektórzy z rodzin mających wpływ u siebie i bardzo życzący walczyć obok Polaków w szeregach chrześcijan-Sławian. Sadyk, albo Turek, umiał ich sobie pozyskać³⁵.

Jak widać, zdania Mickiewicza o żołnierzach-Bułgarach są jednoznacznie entuzjastyczne. Pisarz myślał też o rozwinięciu kontaktów z bułgarską elitą narodową, co już opisywano³⁶. Wszystkie te rachuby przerwała jego śmierć. Myśl zjednoczenia ludzi różnych narodów i religii wokół wyższej idei, którą się realizuje także militarnie, walcząc czynnie, a nie tylko słowem, ze złem historycznym, wyprzedza również nasz XXI wiek.

17 października Mickiewicz, Służalski i Lèvy wypłynęli z Burgas:

17go tego miesiąca – pisał Służalski do Zofii Szymanowskiej – o godzinie 2 ½ rano strzał armatni w porcie dał nam znać o przybyciu statku. Jak zwykle drugie hasło jenerała: „Mahmud, konie”. W kilka minut ruszyliśmy³⁷.

W ten sposób Mickiewicz żegnał się z ziemią bułgarską. Ale nie ostatecznie. W tym samym liście Służalski przekazał przeoczoną dotąd informację, korygującą obraz Mickiewiczowskich spotkań z Bułgarią:

Popłynęliśmy statkiem austriackim Persia nazad do Warny. Tam przesiedliśmy się na statek francuski Perikles i szczęśliwie 18-go stanęliśmy w Stambule³⁸.

Zatem to Warna, ta nieszczęsna historycznie Warna kłęski Władysława Warneńczyka roku 1444, była ostatnim miejscem w Bułgarii, którego osobiście doświadczył Mickiewicz. Płynąc z Marsylii do Stambułu, snuł historyczno-kulturowe komentarze na temat wszystkich mijanych ziem i wysp: Korsyki, Grecji, Malty, wysp greckich, Izmiru. Czyż mógł nie skomentować Warny? Nie mógł. Ale Warna to był symbol dziejowej kłęski zupełnej. A Mickiewicz znajdował się na fali entuzjazmu po spotkaniu

³⁶ H. Batowski, *Ze słowiańskich mickiewiczianów*, dz. cyt. Por. także: D. Świerczyńska, *Zapomniane relacje o pobycie Mickiewicza w Burgas*, „Pamiętnik Literacki” 1990, z. 4, s. 217-228.

³⁷ K. Kostenicz, *Kronika z życia i twórczości Mickiewicza. Ostatnie lata Mickiewicza: styczeń 1850 – 26 listopada 1855*, Warszawa 1978, s. 480.

³⁸ Tamże.

z Kozakami Sadyka Paszy, wśród których byli „Bułgarzy”, ponoć „najlepsi żołnierze na świecie”.

Zjednoczyć sprzeczności

Historia Kościoła dopisuje jeszcze pewien kontekst do bułgarskich śladów Mickiewicza: przyjaźnił się on z księżmi zmartwychwstańcami: Bogdanem Jańskim, Piotrem Semenenką, Hieronimem Kajsiewiczem i Karolem Ignacym Kaczanowskim³⁹. To oni w drugiej połowie XIX wieku rozwinęły działalność w Bułgarii, podejmując dzieło rechrystianizacji tego kraju w duchu unii z papiestwem. Czy była to misja zgodna z ideami katolika otwartego na wszystkie inne religie – Mickiewicza? Misja ta prowadzona jest nieprzerwanie od 1863 roku do dziś⁴⁰.

Sam Mickiewicz, pisząc o Protobułgarach i Bułgarach, przeszedł drogę od erudycji (od swego *erudiconu* ogromnego) do biografii, do wizyty w Burgas i Warnie. Pokonał drogę od wywodów historiograficznych *Historii polskiej*, które z założenia miały być spójne, do historiozofii mesjanistycznej, potem inspirowanej towianizmem. Historiozofii, która pozwalała mu godzić pozornie nie do pogodzenia opcje: proturecką i probułgarską. Przeszedł od pisania i myślenia o Południowej Słowiańszczyźnie do czynnego uprawiania polityki i żołnierki. Nie było u niego jakichś wielkich wizji Bułgarii – jak Serbii czy Czarnogóry, Czech czy Rusi – ale bułgarski tekst Mickiewicza jest wyjątkowo naznaczony sympatią i nadzieją. Nawet jeśli dobrze nie znał Bułgarów realnych, to ci „Bułgarzy” wyobrażeni i spotkani w Stambule oraz Burgas byli dla niego prawdziwymi ludźmi przyszłości. Jak cała Słowiańszczyzna.

Jest prawdą, jak pisze Margreta Grigorowa, że: „Polski obraz Rzymu oraz bułgarski obraz Konstantynopola, związane są [...] z jego duchowym orędziem, z zawikłanymi drogami polskiej i bułgarskiej tożsamości narodowej w ramach ogólnosłowiańskiego dialogu z europejskim Wschodem

³⁹ P. Smolikowski, *Stosunek Adama Mickiewicza do XX. Zmartwychwstańców*, Kraków 1989. Tegoż, *Wspomnienie misjonarza bułgarskiego z wojny rosyjsko-tureckiej 1877–1878 r.*, Kraków 1885. J. Iwicki, *Charyzmat Zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, współpraca J. Wahl, przeł. J. Zagórski, T. I: 1836–1886, Katowice 1991.

⁴⁰ Jej świadectwem jest nowa, zbudowana w samym centrum Sofii w 2006 roku Katedra św. Józefa. Kamień węgielny pod budowę złożył Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Bułgarii w 2002 roku.

i Zachodem”⁴¹. Mickiewicz nie żądał od nikogo konwersji, nie wspierał prozelityzmu. Szukał źródeł kulturowego i religijnego odrodzenia nie tylko Słowiańszczyzny, ale całego kręgu zachodniej, dziś euroamerykańskiej kultury. Bułgarię znał słabo, jej dzieje wybiórczo, lecz i tak lepiej niż większość elit zachodnich i słowiańskich w owym czasie. Nie przeszkodziło mu to zbudować osobnej narracji o kulturze, którą u kresu życia ujrzał jako odradzającą się gałąź Słowiańszczyzny.

Dodam, że planował podróż po Bałkanach – najpierw odwiedzić miał Bośnię, potem – kto wie – może z n ó w znalazłby się na ziemi bułgarskiej?

Bibliografia:

- Batowski H., *Mickiewicza misja naukowo-literacka w r. 1855*, Warszawa 1955.
- Batowski H., *Mickiewicz jako badacz Słowiańszczyzny*, Wrocław 1956.
- Batowski H., *Ze słowiańskich mickiewiczianów. Przyczynki historyczne o stosunku Adama Mickiewicza do narodów słowiańskich*, Warszawa 1980.
- Cierniak U., *Wiara i władza. Wokół sporu o katolicyzm i chrześcijańską Europę w dziewiętnastowiecznej myśli i literaturze rosyjskiej*, Częstochowa 2013.
- Durkowić-Jakšić L., *Mickiewicz i Jugosławianie*, wstęp Z. Grot, przeł. J. Leśny, W. Szulc, B. Zieliński, Poznań 1984.
- Grabowski T.S., *Liryka Mikovila Nikoliča. Kartka z współczesnej poezji chorwackiej*, Kraków 1906.
- Grabowski T.S., *Najnowsza historia literatur południowo-słowiańskich. Sprawozdanie krytyczne*, Kraków 1909.
- Grigorova M., *Chrzest Bułgarii i Polski: między chrześcijańskim Wschodem a Zachodem. Obrazy Rzymu i Konstantynopola*, [w:] *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, red. J. Ławski, K. Korotkich, Białystok 2004.
- Iwicki J., *Charyzmat Zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, współpraca J. Wahl, przeł. J. Zagórski, T. I: 1836-1886, Katowice 1991.

⁴¹ M. Grigorova, *Chrzest Bułgarii i Polski: między chrześcijańskim Wschodem a Zachodem. Obrazy Rzymu i Konstantynopola*, w: *Bizancjum. Prawosławie. Romantyzm. Tradycja wschodnia w kulturze XIX wieku*, red. J. Ławski, K. Korotkich, Białystok 2004, s. 118.

Jarosław Ławski, *Bułgaria Adama Mickiewicza*

- Janion M., *Mickiewiczowska utopia Czarnogóry (autoryzowany wykład z 18 grudnia 2008 roku)*, [w:] *Album gdańskie. Prace ofiarowane Profesorowi Józefowi Bachórzowi*, red. J. Data, B. Oleksowicz, Gdańsk 2009.
- Kostenicz K., *Kronika z życia i twórczości Mickiewicza. Ostatnie lata Mickiewicza: styczeń 1850 – 26 listopada 1855*, Warszawa 1978.
- Legion Mickiewicza. Wybór źródeł*, opr. M. Batowski, A. Szklarska-Lohmannowa, wstęp i red. H. Batowski, Wrocław 2004.
- Ławski J., *Bizancjum Mickiewicza. Cesarstwo Wschodnie w „Pierwszych wiekach historii polskiej”*, [w:] *Antyk romantyków – model europejski i wariant polski. Rekonesans*, red. M. Kalinowska, B. Paprocka-Podlasiak, Toruń 2003, s. 205-244.
- Ławski J., *Mickiewicz – Mit – Historia. Studia*, Białystok 2010.
- Ławski J., *Mickiewiczowska wizja „słowiańskiego kontynentu”*, [w:] *Dzień i całe życie. Świętej pamięci Wiktora Aleksandrowicza Choriewa poświęcone...*, red. S. F. Musijenko, Grodno 2013, s. 71-84.
- Mickiewicz A. (A), *Literatura słowiańska. Kurs pierwszy*, przeł. L. Płoszewski, opr. T. Maślanka, [w:] tegoż, *Dzieła. Wydanie Rocznicowe 1798-1998*, t. VIII, Warszawa 1997, wykład II.
- Mickiewicz A. (AA), *Literatura słowiańska. Kurs czwarty*, przeł. L. Płoszewski, opr. J. Maślanka, [w:] tegoż, *Dzieła. Wydanie Rocznicowe 1798-1998*, t. XI, Warszawa 1998, wykład I.
- Mickiewicz A. (B), *Objaśnienia do poematu opisowego „Zofijówka”*, cyt. za: tegoż, *Proza artystyczna i pisma krytyczne*, [w:] *Dzieła. Wydanie Rocznicowe 1798-1998*, t. VIII, Warszawa 1997, t. V, opr. Z. Dohurno.
- Mickiewicz A. (C), *Listy. Część czwarta 1849-1855*, opr. M. Dernałowicz, E. Jaworska, M. Zielińska, [w:] *Dzieła. Wydanie Rocznicowe 1798-1998*, T. XVII, Warszawa 2005.
- Pawłowicz S. K., *Historia Bałkanów (1804-1945)*, przeł. J. Polak, Warszawa 2009.
- Podręczna encyklopedia powszechna*, wydana pracą i staraniem Adama Wiślickiego, redaktora Przeglądu Tygodniowego, *Część pierwsza. Od A. do Gyrophora*, Warszawa 1875, s. 461.
- Skowronek J., M. Tanty, T. Wasilewski, *Słowianie południowi i zachodni VI-XX wiek*, Warszawa 2005.
- Słownik języka Adama Mickiewicza*, T. I, A-Ć, red. K. Górski, S. Hrabec, Wrocław 1962.
- Smolikowski P., *Stosunek Adama Mickiewicza do XX. Zmartwychwstańców*, Kraków 1989.
- Smolikowski P., *Wspomnienie misjonarza bułgarskiego z wojny rosyjsko-tureckiej 1877-1878 r.*, Kraków 1885.
- Trembecki S., *Sofijówka w sposobie topograficznym opisana wierszem*, cyt. za: tegoż, *Wiersze wybrane*, opr. i wstęp J. W. Gomulicki, Warszawa 1965, s. 175.

Trembecki S., *Sofijówka*, wyd. J. Snopek, Warszawa 2000.

Wasilewski T., *Historia Bułgarii*, Wrocław 1988.

Zmorski R., *Narodowe pieśni serbskie*, T. 1-2, Warszawa 1853.

Żurek P., *Hotel Lambert i Chorwaci 1843-1850*, Warszawa 2005.

Jarosław Ławski
Uniwersytet w Białymstoku

BUŁGARIA ADAMA MICKIEWICZA

Artykuł omawia literacki obraz Bułgarii, jej kultury i historii, stworzony przez Adama Mickiewicza (1798–1855). Bułgaria pojawiła się w tekstach Mickiewicza wcześniej, w 1822 roku w jego objaśnieniach do *Sofijówki* Trembeckiego. Wspomina się tutaj o Protobułgarach, którzy zanim osiedlili się na terenach późniejszej Bułgarii na Bałkanach, zamieszkiwali regiony współczesnych terenów Ukrainy. Bułgaria i Bułgarzy często pojawiają się w *Historii polskiej* i wykładach dawanych w Collège de France. Szczyt fascynacji Mickiewicza Bułgarią przyszedł pod koniec życia poety, gdy przebywał w Konstantynopolu podczas wojny krymskiej. Było to wówczas, gdy przybył do Burgas, odwiedzając też Warnę. Paradoksalnie, pisarz wspierał obie wrogie wobec siebie strony: ottomańską Turcję oraz bałkańskich Słowian. Powodem była ich wrogość wobec Imperium Rosyjskiego.

Słowa-klucze: Bułgaria, romantyzm, wojna krymska, Bałkany, Turcja Ottomańska

MICKIEWICZ'S „BULGARIAN” TEXT

Summary

The article discusses a literary „picture” of Bulgaria, its culture and history in the writings of Adam Mickiewicz (1798–1855). Bulgaria appears in Mickiewicz’s works very early: in 1822, in his „Explanatory Notes on Stanisław Trembecki’s Poem *Zofiówka*”. It is there that he mentions

the so-called „Proto-Bulgarians” who, before settling down in the land of contemporary Bulgaria in the Balkans, inhabited the regions that now form a part of Ukraine. Bulgaria and Bulgarians are often referred to in *Polish History* and in lectures given by the poet at the College de France. The peak of Mickiewicz’s fascination with Bulgaria came toward the end of his life, when he stayed in Constantinople during the Crimean War. It was then that he travelled to Burgas and visited Varna. Paradoxically, the writer supported both Ottoman Turkey and the Balkan Slavs who were hostile to it. He did so because he saw both sides as capable of opposing the Russian Empire.

Key words: Bulgaria, Romanticism, the Crimean War, the Balkans, Ottoman Turkey